

Masowe groby jazydek wymordowanych przez ISIL

16 listopada 2015

Znalezione szczątki należą prawdopodobnie do starszych kobiet z wioski Kocho. Młodsze zostały uprowadzone i wykorzystane jako niewolnice seksualne. W grobie znajduje się 78 ciał.

Masowy grób został odkryty przez wojska kurdyjskie na wschód od miasta Sindżar. YPG odbiło miasto 13 listopada, w ramach trwającej zbrojnej ofensywy przeciwko terrorystycznej sekcji. Państwo Islamskie kontrolowało je od sierpnia 2014 i ze szczególnym okrucieństwem odnosiło się właśnie do jazydów – mniejszości wyznającej specyficzne połączenie elementów chrześcijaństwa, islamu i wcześniejszych wierzeń. Zdaniem ISIL jazydzi są czcicielami diabła. Po wejściu do Sindżaru terroryści wymordowali 5 tys. jazydów, ok. 40 tys. ludzi uciekło w góry, skąd – dzięki pomocy armii kurdyjskiej – udało im się przedostać do irackiego Kurdystanu, gdzie żyją w obozach dla uchodźców. Działania IS wobec jazydów zdaniem ekspertów ONZ, noszą znamiona ludobójstwa. Mahma Xelil, burmistrz miasta, kazał ogrodzić odnalezione właśnie masowe groby, żeby zabezpieczyć dowody na to, że ludobójstwem było także wymordowanie starszych kobiet z Kocho.[S]

Według burmistrza Sindżaru i osób, które oglądały odkryty grób, na miejscu wciąż znajdują się kości, powyrywane włosy i drobne przedmioty, które prawdopodobnie należały do pomordowanych ofiar z niewielkiej miejscowości Kocho. Sprawcy wyprowadzili stamtąd wszystkie kobiety – młodsze zostały zaciągnięte do obozu i potraktowane jak niewolnice seksualne, starsze zaprowadzono na wschodnią stronę miasta i prawdopodobnie rozstrzelano – okoliczni mieszkańcy słyszeli serię strzałów. Badr Sleiman Tacha, 24-letni mieszkaniec Kocho, stwierdził, że jego matka, ciotka i babcia były wśród rozstrzelanych kobiet; na miejscu znalazł łaskę, która, jak

twierdzi, należała do jednej ze starszych kobiet z jego wsi. „Śmierć byłaby lepsza niż patrzenie na te groby” – mówił. Inny, 25-letni mieszkaniec Kocho, potwierdził, że widział rozdzielenie młodych i starych kobiet.[S]

Ok. 2 tys. młodych jazydek wciąż jest przetrzymywanych przez bojowników Państwa Islamskiego. Kobiety są traktowane ze szczególnym okrucieństwem – są bite i wielokrotnie gwałcone. Te, które zgodzą się przejść na islam są „wydawane za mąż” za bojowników, którzy jednak dowolnie wymieniają się „pannami młodymi”, zaś te które zdecydują się pozostać przy swojej wierze są torturowane, gwałcone i w końcu mordowane. Sindżar został odbity w trwających dwa dni walkach sił kurdyjskich z terrorystami z ISIL; Kurdowie byli wspierani z powietrza przez Amerykanów, którzy odcięli też broniących się bojowników Państwa Islamskiego od Rakki, nieoficjalnej stolicy islamskiej sekty. W ramach operacji wyzwolono 28 wiosek i odzyskano obszar o powierzchni 200 km². [S]

Czeczeński prezydent Ramzan Kadyrow wezwał wszystkie kraje islamskie i arabskie do podjęcia wspólnych działań przeciwko Państwu Islamskiemu. Muzułmański przywódca potępił zamachy we Francji, a podobny apel wystosował na dwa dni przed wydarzeniami w Paryżu. Przywódca republiki wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej napisał na swoim profilu na „Instagramie”, że za ataki we Francji odpowiadają bojownicy Państwa Islamskiego. Przykład ten pokazuje, iż terroryzm jest zjawiskiem międzynarodowym, zagrażającym całej ludzkości. Dlatego też Kadyrow zaapelował do wszystkich państw islamskich i arabskich, aby zjednoczyły swoje wysiłki przeciwko ekstremistom, ponieważ w chwili obecnej nie mają żadnych innych problemów.[A]

Kadyrow podobny apel wystosował już 11 listopada, czyli na dwa dni przed zamachami we Francji, po tym jak IS opublikowało film z egzekucji 200 syryjskich dzieci. Czeczeński prezydent oskarżył wówczas amerykańskie służby specjalne i państwa zachodnie o dozbrajanie terrorystów, którzy następnie zaczęli

przelewać muzułmańską krew, destabilizować kolejne państwa i tym samym szkodzić wizerunkowi islamu na świecie.[A]

Autorstwo: JS [S], Autonom [A]

Źródła: Strajk.eu [S], Autonom.pl [A]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net